

Wrocław 22.06.2024

Akademia Sztuk Pięknych

Prof. dr hab. Grażyna Jaskierska-Albrzykowska

im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki

**Ocena dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej mgr Martyny Pająk
sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie
sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym przez Uczelnianą Radę do
Spraw Nauki i Jakości Kształcenia Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny
Abakanowicz w Poznaniu w dniu 18. 04. 2023 roku.**

Martyna Pająk jest absolwentką Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

W latach 2017-2019 była laborantką w Warsztacie Tworzyw Sztucznych. W latach 2019-2020 Laborantka w I Pracowni Rzeźby i Otoczenia-Studyjnej. Od 2020 została zatrudniona na stanowisko asystenta w I Pracowni Rzeźby i Otoczenia Studyjnej, prowadzonej przez dr hab. Rafała Kotwisa prof. UAP na Wydziale Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu.

Opis działalności artystycznej

Martyna Pająk zawodowo związana z macierzystym wydziałem. Zajmuję się rzeźbą, instalacją, ceramiką, fotografią.

Prezentuje swoje realizacje rzeźbiarskie na licznych wystawach indywidualnych, zbiorowych, plenerach, rezydencjach w kraju i zagranicą. Jej twórczość jest zauważalna o czym świadczą min.: nagrody, wyróżnienia, stypendia twórcze. Pozwolę sobie w całości je

wymienić.

2019 - **Grand-prix** polsko-niemieckiego pleneru rzeźby figuratywnej, Nagroda im. Gustava Saitz'a 2019, Muzeum Gustava Saitz'a, Trebnitz, Niemcy, lipiec-sierpień. 2019 - **Pierwsze miejsce** w konkursie na koncepcję instalacji artystycznej „Ludzie z lodu”, Muzeum Pamięci Sybiru, maj.

2018 - **Wyróżnienie** w konkursie Zakółcenia/Umwelt

2017 - Stypendium Artystyczne Miasta Poznań

2016 - Grand-Prix w kategorii Formy Przestrzenne Szóstego Przeglądu Młodej Sztuki „Świeża Krew”, Galeria Socato, Wrocław

W 2015 **Wyróżnienie honorowe** w III Studenckim Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego, UAP, Poznań.

Zawsze na szczególną uwagę zasługują wystawy indywidualne, gdyż są one podsumowaniem jej poszczególnych etapów pracy twórczej. Poza tym, były dobrą motywacją do tworzenia całkowicie nowych zbiorów prac plastycznych lub jednego dzieła, może tylko, aby wzbogacić problem tematyczny wystawy. Z pewnością wymagało to od autora większego zaangażowania twórczego, logistycznego, wystawienniczego. Do tych wystaw indywidualnych należą:

2021 - "Obsesja żeber", Galeria Sztuki Współczesnej w Toruniu

2021 - "Widzimy się", Galeria Rotunda UAP, wystawa w ramach cyklu wystaw 100/100 - 100 wystaw w ramach obchodów 100-lecia Uczelni, Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

2019 - Indywidualna wystawa w Galerii Sztuki Współczesnej Magiel,

Wielichowo 2017 - Indywidualna wystawa w Galerii RYO w Osace, Japonia

Brała udział w kilkunastu wystawach zbiorowych. Ta aktywność wystawiennicza dla Martyny była istotna, tym bardziej, że zakres tematyczny owych prezentacji posiadał różnorodne wątki.:

2022 – „Nic nowego? Na granicy figuracji”, Muzeum Śremskie, Śrem

2021 - "stART" Hologram | Plakat | Rzeźba. Humanistyczny wymiar sportu w twórczości artystów Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu. Galeria (-1) Polskiego Komitetu Olimpijskiego Centrum Olimpijskie, im. Jana Pawła II ul. Wybrzeże Gdyńskie 4 Warszawa

2020 – „Poznań Jeżyce-Warszawa Praga Express”. Galeria Sztuki Rozruch w Poznaniu oraz Galeria Le Guern w Warszawie

2020 – „Przesunięcia-pierwiastki per formatywn e w twórczości pracowników Wydziału Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu”, Muzeum Rzeźby Współczesnej w Centrum Rzeźby Polskiej, Orońsko

2019 – „Pole Minowe” BWA Sokół, Nowy Sącz

2019 - Wystawa z okazji 30-lecia transformacji w Polsce i 100-lecia istnienia UAP. Altes Pfandhaus, Kartäuserwall 20, 50678 Köln

2019 - „Rozbieg”, Galeria Działań, Warszawa

2019 - „100rzeźba – przeszłość – terażniejszość – przyszłość” - jubileuszowa wystawa Wydziału Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, Brama Poznania

2018 - „Przestrzenie ziemi”, Galeria Magiel

2018 - „Czarna dziura”, Galeria Sztuki Wozownia,

2017 - Wystawa Stypendystów Miasta Poznań, Galeria Rozruch

2017 - Wystawa w ramach Midosuji Art, Osaka, Japonia

2017 - „A-geometria. Hans Arp i Polska”, Muzeum Narodowe w Poznaniu, 23.04-, 2017 - „Nude” – prezentacja prac finalistek przeglądu „Świeża krew”, Galeria Socato, Wrocław 2016 - 14. edycja Warszawskich Targach Sztuki, Galeria Socato, Arkady Kubickiego Zamku Królewskiego w Warszawie

2016 - 36. edycja Konkursu im. Marii Dokowicz, Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Nie ulega wątpliwości, że możliwość konfrontacji Martyny Pająk, podczas wystaw zbiorowych z artystami reprezentującymi różne środowiska, była ważna dla naszej artystki. To właśnie podczas nich mogła się bowiem zapoznać - w szerszym stopniu - z zakresem twórczości innych artystów, wychodząc poza krąg własnego środowiska. Ponadto stwarzały one sposobność do zobaczenia własnej pracy w kontekście odmiennych stylistyk, narracji, technologii i etc., co nie tylko zazwyczaj zmusza do postawienia sobie szeregu pytań, ale

wzmacnia także własną pozycję na rynku sztuki. Należy przy tym podkreślić, że udział Martyny Pająk w tak szerokim tematycznie spektrum prezentacji, stawia adeptkę zarówno w roli osoby „poszukującej”, jak i zarazem osoby przygotowanej do podjęcia się nowych wyzwań artystycznych. Bezsprzeczne jest, że w trakcie takich zbiorowych prezentacji nawiązywane są nowe znajomości, kontakty, przyjaźnie, które na dalszym etapie drogi twórczej często prowadzą do wzajemnej współpracy, co najbardziej jest zauważalne podczas plenerów bądź dłuższych pobyków rezydencji artystycznych.

I tak przykładowo, uczestnictwo Martyny w *III Sympozjum Rzeźby Współczesnej w Orońsku* (2022) było dla niej nie tylko dużym wyróżnieniem, ale również przyniosło znakomity efekt finalny w postaci dzieła pt. *Fragment osi czasu*. Realizacja z żywicy akrylowej, o perfekcyjnym wykonawstwie, do złudzenia przypomina kamień o wymiarach 150 x 100 x 30 cm. Praca z jednej strony wymodelowana miękko niczym falująca kurtyna, natomiast drugą stronę kompozycji zamyka ścianą. Mocny kontrast zwieńczony jest na górze mosiężnym prętem. Ten zabieg może odnosić się do tematu ekologii, upływu czasu, zmian. Forma przybiera kształt naczynia (misy) umieszczona w przestrzeni parku, nad płózącymi się - pomiędzy drzewami – bluszczami. I w ten sposób tworzy swoistego rodzaju aurę spokoju. Staje się zatem punktem odniesienia do perspektywy zieleni, przybierając jej zmysłowy charakter.

Wrażliwa obserwacja przyrody i wsłuchiwanie się weń były „opowieścią” Jej wcześniejszej pracy, przeznaczonej także do parku w Orońsku (2021) o sugestywnym tytule *Rzeźby oddechowe*, wykonane z żywicy poliestrowej i szkła. Kompozycję tworzą trzy obłe formy o podobnej średnicy, ok. 100 cm, które zostały ułożone na łące. Artystka w świadomy sposób, wymodelowała zewnętrzną powłokę owej materii nieregularnymi fałdami uzyskując wrażenie nabrzmiewających płaszczyzn. Wydaje się, że formy iluzorycznie reagują na oddziaływanie ziemi – parowanie i skraplanie rosy. Kontynuacja tego procesu, poniekąd „zapisana dziełem” zapewnia nie tylko czytelność instalacji, ale ukazuje szerzej aspekt powiązania i zależności środowiska naturalnego z działalnością człowieka.

Piękno tej utrzymanej w bieli instalacji podkreślają powierzchnie mieniące się drobinkami szkła. Tak opracowane powierzchnie w naturalny sposób przyciągają uwagę widza pobudzając jednocześnie wielość jego skojarzeń – od banalnych poprzez literackie aż wręcz do filozoficznej – analizy dzieła, są też w jakimś stopniu nośnikami informacji postępu technologicznego, co widać w swobodnym i perfekcyjnym opracowaniu rzeźb w żywicy

poliestrowej.

Dobrym w tym miejscu będzie przytoczenie jej kolejnego przykładu pracy zatytułowanej: „Inhale / Exhale „, o wymiarach: 70x50x35 cm (2018). Zwarta lekka forma plastyczna imituje biały marmur. Przez jej satynową powłokę uwypukla wypustki, jakby kręgosłupa i żeber. To co ukryte, staje się pożądanym odkrycia sekretnej istnienia. Co jest wewnątrz? Walory estetyczne owego dzieła podnoszą cielesność bryły, wywołując przy tym skupienie i aurę tajemnicy.

Inne zasady odbioru wizualnego autorka zastosowała w takich pracach jak: „Od czasu do czasu moje lustro robi się czarne” (2017) oraz wcześniejsza praca: „Stosunek masy” (2013). Obie prace to opływowe błyszczące kolorowe formy z żywicy poliestrowej chłoną odbicia przestrzeni otoczenia. Zniekształcenia odbić, jak w krzywym zwierciadle opisują rzeczywistość, albo niedoskonałość obfitych zewnętrznych kształtów anatomicznych. To nic innego, jak gra pozorów. Autorka poddała pod dyskusję takie wartości jak: dobro, piękno i prawda, które mogą być ciekawą lekcją do przedyskutowania min. z samym sobą.

Martyna świadomie dobiera materiał do swoich realizacji rzeźbiarskich. Swobodnie żongluje skalą, która jest często wymiarem ludzkich parametrów, dlatego łatwiej można objąć je wzrokiem i skoncentrować się na ich syntetycznych kształtach. W roku 2016 powstały takie prace jak: *Ona, Jajko, Odrzutki*. W 2017 *Poduszka, Układanka*. W 2018 *Ego*. W 2019 *Pobaw się (ze) mną, Stela, Z przyjemności*. W 2021 *Widzimy się, Ona -Ja, Oddechy, Miło było, Autoportret z lękiem*. W każdej z tych prac widać, jak autorka poprzez dbałość realizacji na każdym etapie, dąży do perfekcji wykonania. Tworzy prace, którym trudno odmówić, roli obserwatora czy komentatora rzeczywistości. Robi to z dużym wyczuciem formy i pełną świadomością stosowanych środków wyrazu, stąd refleksje budzą się samoistnie w nad wyraz silny sposób.

Ocena części teoretycznej i praktycznej rozprawy doktorskiej

Na uwagę zasługuje również teoretyczna praca Martyny Pająk, będąca trafnym komentarzem do prezentowanych przez nią realizacji. Autorka rozpoczyna swoje rozważania od podjęcia próby wyjaśnienia tytułu pracy: *Scultura sensibilis. O utrwaleniu przeżycia*, koncentrując przy tym myśli na prekursorskich badaniach anatomicznych. Uwagę autorki niejako przykuwa szkielet kostny, struktura, na której wspierają się tkanki miękkie. Podążając

dalej spostrzega, że wśród owej kostnej struktury, hipotetycznie znajduje się *Kość Luz* - znana ze źródeł judaistycznych. *Kość Luz*, utożsamiana z orzechem bądź groszkiem, służy przechowywaniu pamięci o człowieku i zestawiana jest z biblijnym miastem Betel, zawsze się odradzającym. W tym przypadku mam tylko jedną uwagę. Szkoda, że autorka nie powołała się na opracowane hasła przez Marcusa Jastrowa (*Dictionary of the Talmud and Targumin*). Kontynuując swoje rozważania wprowadza określenie liminalności. Dzięki niemu *Kość Luz* zyskuje cechy przedmiotu magicznego, bądź w trakcie wykonywania obrzędów religijnych, bądź w kościele katolickim jako relikwia, bądź – jak to zauważa Zygmunt Freud – otrzymuje formę totemu, który wszak ochrania, leczy, przepowiada przyszłość, a w szczególności organizuje wokół siebie społeczeństwa, kształtując zasady ich funkcjonowania. Następnie odwołuje się do pracy Carla Gustawa Junga *Człowiek i jego symbole* wskazując za Aniele Jaffe, że artyści używając w swojej twórczości śmieci i odpadów nadają przedmiotom z życia codziennego rangę dzieła sztuki, porównując to działanie do dawnych praktyk alchemicznych. Kontynuując swoje przemyślenia, Martyna powołuje się na filozoficzne rozprawy o duszy przywołując nazwiska znamienitych filozofów (Platona, św. Augustyna, Kartezjusza, Henri Bergsona, Maurice Merlu-Ponty) czy dzieła literatury światowej (Homer, Dante, Borges), bądź psychologa Jamesa Hillmana.

Chce pojąć, dlaczego wybitne dzieła, posiadają tzw. duchowość, niezwykłą moc, siłę przekazu. Podobne pytanie zadał Andre Malraux w książce pt. „Przemiana Bogów - Nadprzyrodzone”, cytat: *Cóż więc wspólnego jest między duchowym obcowaniem , jakim średniowieczny półmrok wypełnia nawy kościelne, a pięknem, jakim egipskie zespoły świątynne naznaczyły niezmierzoność, między wszystkimi formami, które uchwyciły cząstkę tego, co nieuchwytnie*¹. Jak widać, ta kwestia poddawana jest ciągłej analizie.

Rekapituluując swoje spostrzeżenia, stawia hipotezę, że krajobraz wewnętrzny człowieka tworzy sposób odbierania, tego, co skrywa zewnętrzny świat. W efekcie Autorka stawia szereg interesujących pytań, które jak przeżycia krystalizuje w wykonywanych realizacjach.

Martyna Pajak na prezentację włączoną do przewodu doktorskiego przygotowała zestaw utworzony z czterech bardzo zróżnicowanych form. Pierwsza z nich o tytule *Niekończący się* jest wykonana z malowanego gipsu o wymiarach 95 x 75 x 35 cm. Praca o obłej formie, z pod której wyraźnie wylania się rytmiczna struktura oparta na łukowatych, płynnych kształtach bez zaakcentowania początku i końca. Dla autorki źródłem inspiracji – jak sama

wspomniata - była forma ornatu. Z drugiej strony – prezentowana forma nasuwa skojarzenia z układem żeber w klatce piersiowej. Forma utrzymana w kolorze nasyczonego fioletu nawiązuje poprzez swą barwę do szaty liturgicznej. Ten symboliczny kolor z pewnością dopełnia intencje autorki, która w następujących słowach stara się przybliżyć wrażenia odczuwania podczas oglądu: *Stworzona do górowania nad, i patrzenia z góry, i bycia ponadto*. Jednak moje odczucia są zgoła odmienne. W tej ukształtowanej rzeźbiarsko formie poprzez zastosowanie symetryczności, dostrzegam subtelność modelowanych fałd wznoszących się do góry, które mogą oznaczać gest modlitwy, powitania. Dzięki symetrii formy możemy dostrzec: pokorę, spokój, stabilność.

Nie ulega wątpliwości, że to fioletowa barwa przyciąga wzrok odbiorcy, dominuje i zdecydowanie wyróżnia ową pracę od pozostałych, utrzymanych w różnych odcieni bieli.

Druga praca zaprezentowana przez Autorkę nosi tytuł *Obelisk*. Wykonana jest z papieru, o wymiarach 140 x 45 x 55 cm., utrzymana w bieli i jak to ujęła rzeźbiarka: *fragmentem kości*. I faktycznie, wydłużony, trójboczny człon, rozszerzający się ku górze i zakończony główką nawiązuje do struktury ludzkich kości. Martyna celowo zestawiała w tym przypadku nietrwały budulec – papier - z nienaturalną długością trzonu kości, który zdaje się wznosić ku górze. Wykonany z masy papierowej o widocznej, porowatej strukturze jest świadomym działaniem Autorki, która w ten sposób, poprzez kruchość i nietrwałość zastosowanego tworzywa pragnie oddać atmosferę ulotności pamięci. Stara się udowodnić, że wspomnienie może kreować nową rzeczywistość i nadać przedmiotowi zupełnie inną rangę.

Trzecia z prezentowanych prac o tytule *Potencjalne kształty niemożliwych kości*, wykonana jest z masy samoutwardzalnej, wieloelementowa, ułożona jest bezpośrednio na podłożu w rzędach tworzących kwadrat. Praca posiada charakter szkicu. Stworzony układ jest pozornie zamknięty, ale dostarcza też możliwość permanentnej intensyfikacji poprzez ciągłe dokładanie kolejnych części, a nawet budowania nowych układów. Zatem może być sama w sobie zakończoną całością lub pracą w permanentnym procesie.

Interesującym zwieńczeniem tego zestawu prac jest forma *Źródło pamięci*. Praca wykonana z gipsu i parafiny. Czworoboczna zwarta bryła o wymiarach 60 x 45 x 13, o obłych krawędziach, z zagłębieniem na płaskiej powierzchni górnej. Powierzchnia jest dokładnie opracowana, pokryta drobnymi liniami, połyskującymi w świetle.

Zróżnicowanie materii wydaje się być kluczowe w analizie poszczególnych prac, podobnie jak zróżnicowanie wymiarów zestawionych obok siebie prac. Piramidalny układ zestawiony z czterech prac buduje intrygującą opowieść Martyny *Scultura sensibilis. O utrwaleniu przeżycia*.

Konkluzja

Reasumując dorobek Martyny Pająk należy stwierdzić, że autorka zarówno wykonanymi realizacjami rzeźb: *Niekończący się*, *Obelisk*, *Potencjalne kształty niemożliwych kości*, *Źródło pamięci* oraz wysoce erudycyjnemu tekstowi rozprawy doktorskiej pt.: *Scultura sensibilis. O utrwaleniu przeżycia* udowodniła, że jest w pełni dojrzałym twórcą i zasługuje na wysoką ocenę. Jej prace wyjątkowe pod względem opracowania, znajomości materiału i technologii mogą zachwycać nie tylko przez swoją estetyczną formę, ale także poprzez nakłanianie do refleksji. Trzeba przy tym podkreślić, że owe wysublimowane realizacje rzeźbiarskie są wynikiem głęboko przemyślanej postawy życiowej Autorki, co w dzisiejszych czasach nie jest nazbyt częstym zjawiskiem.

Jej rozprawa doktorska oraz wystawa spełniają wymogi formalne i stanowią znaczny wkład w rozwój współczesnej praktyki artystycznej. Doktorantka prezentuje umiejętności, które uważam za całkowicie wystarczające do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej i dydaktycznej. Dlatego też, zgodnie z Art. 13, Ust. 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2017 poz. 1789 ze zmianami), wnioskuję o przyznanie Pani mgr Martynie Pająk stopnia doktora.

